

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 lutego 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie sygn. akt X U 1820/17 o zasiłek chorobowy, zwrot świadczenia nienależnie pobranego na skutek odwołania J. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł. z dnia 8 sierpnia 2017 roku (...)

1. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zwolnił J. P. z obowiązku zwrotu odsetek w kwocie 8,28 zł naliczonych do dnia wydania decyzji;
2. oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne

J. P. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, w tym ubezpieczeniu chorobowemu, z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) s.c. od dnia 1 listopada 2016 roku do 25 października 2017 roku.

Wnioskodawca jest członkiem Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w P.. Funkcję tą pełni drugą kadencję. Jako członek rady nadzorczej wnioskodawca podlega ubezpieczeniom społecznym emerytalnym i rentowym.

Odwołujący się drugą kadencję jest także członkiem Rady Osiedla (...).

Z racji bycia członkiem Rady Nadzorczej oraz członkiem Rady Osiedla wnioskodawca uczestniczy w zwoływanych przez nie posiedzeniach.

Zgodnie ze Statutem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej członkowie Rady Nadzorczej otrzymują wynagrodzenie za udział w posiedzeniach w wysokości 20% minimalnego wynagrodzenia za pracę, o którym mowa w ustawie z dnia 10 października 2002 roku o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Wynagrodzenie wypłacane jest w formie miesięcznego ryczału, bez względu na ilość posiedzeń, przy czym warunkiem wypłacenia tego wynagrodzenia jest udział członka organu w każdym posiedzeniu w danym miesiącu, chyba, że nieobecność członka jest usprawiedliwiona w formie pisemnej. Jeżeli w danym miesiącu posiedzenie Rady Nadzorczej nie odbywa się, to wynagrodzenie członkom Rady Nadzorczej nie przysługuje (§ 31).

Rada Osiedla składa się z 5 do 12 członków (§ 42).

Członkowie Rady Osiedli otrzymują wynagrodzenie za udział w posiedzeniach w wysokości 15% minimalnego wynagrodzenia za pracę, o którym mowa w ustawie z dnia 10 października 2002 roku o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Wynagrodzenie wypłacane jest w formie miesięcznego ryczału, bez względu na ilość posiedzeń, przy czym warunkiem wypłacenia tego wynagrodzenia jest udział członka organu w każdym posiedzeniu w danym miesiącu, chyba, że nieobecność członka jest usprawiedliwiona w formie pisemnej. Jeżeli w danym miesiącu posiedzenie Rady Osiedla nie odbywa się, to wynagrodzenie członkom Rady Osiedla nie przysługuje (§ 44²).

Ryczałt za udział w posiedzeniu Rady Osiedla wynosi około 200 złotych netto.

Wynagrodzenie wypłacane za uczestnictwo w posiedzeniach Rady Osiedla jest wynagrodzeniem niezależnym od wynagrodzenia wypłacanego z tytułu uczestnictwa w posiedzeniach Rady Nadzorczej.

Od wynagrodzeń za udział w posiedzeniach Rad Osiedli potrącana jest wyłącznie zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych.

Posiedzenia Rady Osiedla numer 5 odbywają się raz w miesiącu, w jednym z lokali administracji położonych w bloku mieszkalnym, na parterze. Zwykle posiedzenia trwają około godziny. Zazwyczaj rozpoczynają się o godzinie 17.00.

Na posiedzeniach Rad Osiedla ich członkowie zajmują się rozwiązywaniem problemów związanych z awariami, kłótniami sąsiedzkimi, pracami remontowymi, wydatkowaniem środków, rozliczeniem tych środków, sprawami dotyczącymi stanu technicznego obiektów osiedla, regulowaniem czynszu, zadłużeń z tego tytułu.

Członków Rady Osiedla nr 5 jest 11 - 12. Wymagane kworum wynosi 7 członków.

Wnioskodawca był niezdolny do pracy od 1 czerwca 2017 roku. Za okres od 1 czerwca do 14 czerwca 2017 roku płatnik składek (...) s.c. wypłacił wynagrodzenie za czas orzeczonej niezdolności do pracy. Za okres od 15 czerwca do 28 lipca 2017 roku wypłaty zasiłku chorobowego dokonał Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Zwolnienia lekarskie w okresie od 1 czerwca 2017 roku do 28 czerwca 2017 roku i od 29 czerwca 2017 roku do 28 lipca 2017 roku zostały wystawione przez specjalistę neurologa. W rubryce dotyczącej wskazań lekarskich wpisano cyfrę „2” oznaczającą „chory może chodzić”.

Niezdolność odwołującego się do pracy miała związek ze schorzeniem kręgosłupa – zespołu bólowo lędźwiowo-krzyżowego. Wnioskodawca miał zalecone przez lekarza neurologa zabiegi rehabilitacyjne, na które musiał samodzielnie dochodzić, oraz przyjmowanie środków przeciwbólowych w razie potrzeby.

W związku z niezdolnością do pracy organ rentowy dokonał na rzecz wnioskodawcy wypłaty zasiłku chorobowego za okres od 15 czerwca 2017 roku do 28 lipca 2017 roku w wysokości 2.354,10 złotych.

W okresie niezdolności do pracy odwołujący się nie uczestniczył w posiedzeniu Rady Nadzorczej, które odbyło się w dniu 26 czerwca 2017 roku, ale otrzymał wynagrodzenie w wysokości 400 złotych. Odwołujący się przedłożył pisemne usprawiedliwienie nieobecności.

Wnioskodawca uczestniczył w posiedzeniach Rady Osiedla w dniu 8 czerwca 2017 roku i w dniu 13 lipca 2017 roku. Otrzymał wynagrodzenie za udział w tych posiedzeniach.

Na posiedzenia wnioskodawca udał się na pieszo. Do pokonania miał około pół kilometra z miejsca swojego zamieszkania.

Uczestnictwo odwołującego się w posiedzeniach Rady Osiedla w dniach 8 czerwca 2017 roku i 13 lipca 2017 roku ograniczało się do zatwierdzenia protokołu z poprzedniego zebrania i pobrania materiałów dotyczących przedmiotu posiedzenia w celu zaznajomienia się z nimi w domu. Odwołujący się przebywał na posiedzeniach około 20 minut, wziął materiały i podpisał listę obecności. Przekazywał uczestnikom, że jest na zwolnieniu lekarskim.

Nie było konieczności aby odwołujący się stawiał się na posiedzeniach Rady Osiedla w wyżej wymienionych terminach. Mógł napisać podanie usprawiedliwiającej nieobecność. Nieobecność wnioskodawcy na posiedzeniach nie doprowadziłaby do ich nieważności, braku wymaganego kworum.

Udział w posiedzeniu stanowił warunek wypłaty wynagrodzenia.

Udział odwołującego się w dwóch posiedzeniach Rady Osiedla w dniach 8 czerwca 2017 roku i 13 lipca 2017 roku nie miał wpływu na przebieg choroby i jej długotrwałość. Krótkotrwały udział w posiedzeniach Rady Osiedla nie związany z wysiłkiem fizycznym nie mógł wpłynąć na pogorszenie jego stanu zdrowia, a tym samym na przedłużenie okresu trwania niezdolności do pracy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz aktach organu rentowego, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, oraz zeznań wnioskodawcy, które Sąd uznał za wiarygodne wobec ich spójności i zgodności z dowodami z dokumentów.

Za w pełni wiarygodny Sąd uznał także dowód w postaci opinii biegłego lekarza neurologa. Swoje twierdzenia biegły oparł na bezpośrednim badaniu wnioskodawcy oraz dokumentacji lekarskiej zawartej w aktach sprawy. Opinia jest kompletna, nie zawiera żadnych wad dyskwalifikujących ją jako dowód w sprawie. Strony do opinii żadnych zastrzeżeń nie zgłosiły.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie należało uwzględnić tylko w zakresie obowiązku zwrotu odsetek ustawowych.

Sąd podniósł, iż przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie była zasadność decyzji ZUS odmawiającej odwołującemu się prawa do zasiłku chorobowego za okres od 15 czerwca 2017 roku do 28 lipca 2017 roku, a także zobowiązującej odwołującego się do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami. Podstawą rozstrzygnięcia organu rentowego stała się regulacja zawarta w art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 372, ze zm.), zgodnie z tym przepisem ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 8 ustawy zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby, nie dłużej jednak niż 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży – nie dłużej niż przez 270 dni.

„Niezdolność do pracy wskutek choroby” jest pojęciem złożonym z elementu biologicznego (choroby) i ekonomicznego (określonego wpływu stanu zdrowia na zdolność do pracy, wywołującego skutek ekonomiczny w postaci utraty zarobku). Niezdolność do pracy nie jest stanem, do którego oceny można zastosować obiektywne kryteria. O niezdolności tej decydują m.in. określony stan chorobowy, stopień jego nasilenia oraz charakter wykonywanej pracy (wyrok SA w Poznaniu z dnia 24 kwietnia 1996 roku w sprawie III AUr 42/96, Pr. Pracy 1997, nr 8, s. 43). (...) w znaczeniu biologicznym stanowi więc punkt wyjścia dla ubezpieczeń społecznych. Natomiast gdy stan zdrowia wpłynie na zdolność do pracy, powodując niezdolność do pracy - wówczas możemy mówić o "chorobie" w znaczeniu prawnym.

Zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest rekompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu wskutek wystąpienia u niego przejściowej niezdolności do pracy. Celem tym nie jest natomiast uzyskanie dodatkowej korzyści obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia.

Kluczowym zagadnieniem do rozważenia w niniejszej sprawie było prawidłowe zakwalifikowanie zachowania odwołującego się w świetle regulacji z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Przepis ten zawiera dwie przesłanki utraty prawa do zasiłku: wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy bądź też wykorzystywanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem. Stwierdzenie choćby jednej z tych przesłanek wystarczy do uznania utraty prawa do zasiłku chorobowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2010 roku, sygn. akt III UK 71/09, Legalis 325854). W przedmiotowej sprawie organ rentowy w uzasadnieniu decyzji powołał się zarówno na wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy jak i na wykorzystywanie zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. W świetle przytoczonego orzeczenia Sąd zauważył, że stwierdzenie zaistnienia jednej tylko z tych przesłanek wystarczy do orzeczenia utraty przez ubezpieczonego prawa do zasiłku.

Na okoliczność, czy udział wnioskodawcy w posiedzeniach Rady Osiedla pozostawał w sprzeczności z wystawionymi zaświadczeniami lekarskimi Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego, który jednoznacznie stwierdził, że aktywność tego rodzaju nie miała wpływu na przebieg choroby i jej długotrwałość.

W dalszej zatem kolejności rozważenia wymagało czy zachowanie odwołującego się polegające na udziale w dwóch posiedzeniach Rady Osiedla za co otrzymał on kwoty po około 200 zł netto może zostać zakwalifikowane jako wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy.

Sąd podkreślił, iż jako pracę zarobkową określa się wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku. Podkreśla się, że takie definiowanie pracy zarobkowej wypływa z konieczności ścisłego stosowania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, w którym przeważa – z uwagi na bezwzględnie obowiązujący charakter norm prawnych - formalistyczne ujęcie uprawnień ubezpieczonych (wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2005 roku w sprawie I UK 370/04, OSNP 2005, nr 21, poz. 342, OSP 2006, z. 12, poz. 134; wyrok SN z dnia 14 grudnia 2005 roku w sprawie III UK 120/05, OSNP 2006, nr 21-22, poz. 338). Przy określeniu "zarobkowego" charakteru pracy wskazuje się także, że nie jest wymagane, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym". Jeśli zatem wykonywanie określonych czynności przynosi rzeczywisty dochód, wówczas problem, czy praca została podjęta "w celu" uzyskania tego dochodu, traci na znaczeniu, jako dotyczący motywów zachowania.

Sąd zauważył, iż zaistnienie okoliczności, jaką jest wykonywanie przez ubezpieczonego pracy zarobkowej w czasie orzeczonej niezdolności do pracy ma poważne konsekwencje na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. Dlatego też zasadnym jest interpretowanie samego określenia „wykonywanie” pracy zarobkowej poprzez użycie dyrektyw językowych. Ma to szczególne znaczenie na gruncie przedmiotowej gałęzi prawa, gdyż sytuacje jakimi zajmuje się prawo ubezpieczeń społecznych, dotyczą pewnych gwarancji przewidzianych w ustawie, a stronami ewentualnych sporów wynikłych na gruncie tych przepisów są z jednej strony obywatele, a z drugiej organ rentowy. W związku z powyższym organ administracji publicznej nie może mieć zbyt dużej swobody w interpretowaniu poszczególnych pojęć użytych w tekście normatywnym, gdyż prowadzić by to mogło do naruszenia zasady pewności prawa. Dlatego też należy z całą stanowczością stwierdzić, że użyte w ustawie pojęcie „wykonywanie pracy zarobkowej”, które stanowi pozbawienie ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego nie jest równoznaczne z otrzymywaniem przez tego ubezpieczonego wynagrodzenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 marca 2015 roku w sprawie III AUa 1477/14, LEX 1681946). Wykonywanie pracy zarobkowej bowiem wymaga od zatrudnionego pewnej działalności, aktywności, która będzie wiązała się z realizacją jego obowiązków służbowych. W takim przypadku wypłacenie wynagrodzenia stanowi świadczenie wzajemne ze strony zatrudniającego, za wykonaną przez ubezpieczonego pracę. Sam zaś fakt otrzymania wynagrodzenia nie implikuje faktu świadczenia pracy.

Sąd podniósł także, że nie zawsze wykonywanie pracy skutkować będzie utratą przez ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego. Jak bowiem podkreślił w dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy sporadyczna, incydentalna, wymuszona okolicznościami aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013r., I UK 606/12, LEX nr 1391152, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014r., II UK 274/13, LEX nr 1455233; wyrok SN z dnia 15 czerwca 2007 roku w sprawie II UK 223/06, OSNP 2008/15-16/231).

Sąd wskazał, iż znany jest mu pogląd wyrażony w przywołanym przez pełnomocnika wnioskodawcy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2009 r. I UK 140/09 (opubl. L. Numer (...)), zgodnie z którym „nie może być uznany za pracę zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa ryczałt za udział w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej stanowiący formę społecznej działalności niektórych jej członków”. Wyrok ten zapadł w sprawie gdzie odwołująca się była członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej i w związku z pełnioną funkcją członka rady nadzorczej tej spółdzielni uczestniczyła w posiedzeniach tego organu. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że uczestnictwo w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej jest formą społecznej działalności niektórych członków spółdzielni mieszkaniowej podejmowanej w interesie i na rzecz wszystkich pozostałych osób będących członkami tego dobrowolnego i samorządnego zrzeszenia. Tym samym ryczałt miesięczny przewidziany statutem uznać można jedynie za pewną rekompensatę czasu poświęconego na wykonywanie tych dodatkowych zadań przez niektórych tylko członków spółdzielni mieszkaniowej, ponieważ trudno mu przydać charakter świadczenia wzajemnego za wykonywanie pracy w charakterze członka rady nadzorczej. Ze względu na specyfikę spółdzielni mieszkaniowej udział w posiedzeniach jej rady nadzorczej, jakkolwiek uprawniający do otrzymania tak określonego ryczałtu miesięcznego, nie może być zatem uznany za pracę zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy.

W późniejszych jednak orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślał bardzo szerokie rozumienie używanego w art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa pojęcia „pracy”. I tak w wyroku z dnia 8 listopada 2017 r. sygn. III UK 251/16 (opubl. Legalis Numer 1715466) Sąd Najwyższy uznał, że użyte w tym przepisie pojęcie „pracy” nie ogranicza się tylko do - charakterystycznych dla stosunku pracy - wykonywania pracy podporządkowanej czy zależności służbowej. Wykonywanie przez ubezpieczonego czynności na podstawie stosunku prawnego niebędącego stosunkiem pracy nie uniemożliwia zastosowania art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Istotne jest, by czynności uznawane za „pracę” realizowane były w ramach stosunku prawnego przewidującego obowiązek ich osobistego wykonywania przez ubezpieczonego. Pod pojęciem pracy „zarobkowej” nie należy przy tym rozumieć wyłącznie czynności, które przynoszą ubezpieczonemu bezpośrednią korzyść majątkową w postaci środków pieniężnych otrzymywanych wprost za wykonanie tych czynności. W wyroku z dnia 9 maja 2018 r. sygn. III UK 72/17 (opubl. Legalis Numer 1781149) Sąd Najwyższy stwierdził, że pracą zarobkową, której wykonywanie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństw jest każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku, choćby nawet polegająca na czynnościach nieobciążających w istotny sposób organizmu pracownika pozostającego na zwolnieniu lekarskim. Wykonywanie nawet sporadycznej i, jakby się wydawało na pierwszy rzut oka, nieobciążającej pracy podczas zwolnienia lekarskiego, skutkuje obowiązkiem zwrotu zasiłku chorobowego. Tożsame orzeczenie Sądu Najwyższego zapadło w dniu 5 kwietnia 2005 r. sygn.

I UK 370/04 (opubl. OSNAPiUS 2005 nr 21, poz. 342, str. 997, Legalis Numer 68282). W świetle przywołanego orzecznictwa Sądu Najwyższego przepis art.17 ustawy zasiłkowej nie wymaga, aby praca była podjęta w „celu zarobkowym”, lecz jedynie aby miała „zarobkowy charakter”, czyli by wykonywanie określonych czynności przynosiło rzeczywisty dochód - zarobek. Takie definiowanie pracy zarobkowej wpływa z konieczności ścisłego stosowania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, w którym przeważa - z uwagi na bezwzględnie obowiązujący charakter norm prawnych - formalistyczne ujęcie uprawnień ubezpieczonych. Jeżeli zatem wykonywanie określonych czynności przynosi rzeczywisty dochód, to wówczas problem, czy praca została podjęta w celu uzyskania tego dochodu traci na znaczeniu jako dotyczący motywów zachowania.

Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że wnioskodawca pełnił zarówno funkcję członka Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w P., jak i członka Rady Osiedla. W trakcie orzeczonej w okresie od 15 czerwca 2017 roku do 28 lipca 2017 roku niezdolności do pracy odbyło się jedno posiedzenie Rady Nadzorczej w dniu 26 czerwca 2017 roku, w którym wnioskodawca nie uczestniczył, ale otrzymał wynagrodzenie w ryczałtowej wysokości 400 złotych. Wnioskodawca przedłożył pisemne usprawiedliwienie nieobecności w posiedzeniu tej rady. Wnioskodawca uczestniczył jednak w dwóch posiedzeniach Rady Osiedla (...) której jest członkiem, odbytych w dniach 8 czerwca 2017 roku i 13 lipca 2017 roku. Za uczestnictwo w każdym z tych posiedzeń wnioskodawca otrzymał także wynagrodzenie w ryczałtowej wysokości około 200 złotych netto.

Na podstawie zeznań wnioskodawcy i świadka ustalono, że udział wnioskodawcy w posiedzeniach był krótki, ograniczał się w istocie do zatwierdzenia protokołu z poprzedniego zebrania i pobrania materiałów dotyczących przedmiotu posiedzenia w celu zaznajomienia się z nimi w domu. Okoliczność, że udział ubezpieczonego w posiedzeniach Rady Osiedla w dniach 8 czerwca 2017 roku i 13 lipca 2017 roku nie miał negatywnego wpływu na stan jego zdrowia, co potwierdziła także opinia biegłego sądowego, w realiach niniejszej sprawy ostatecznie pozostaje bez znaczenia skoro wykonywanie pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia, stanowi samodzielną negatywną przesłankę prawa do zasiłku chorobowego.

Sąd wskazał, iż główna argumentacja wnioskodawcy i jego pełnomocnika sprowadzała się do podniesienia, że organy Spółdzielni Mieszkaniowej (Rada Nadzorcza i Rada Osiedla), których wnioskodawca jest członkiem, prowadzą działania na rzecz jej członków w celu przede wszystkim zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych członków spółdzielni i ich rodzin, a zatem przez udział w posiedzeniach rad wnioskodawca uczestniczy w realizacji celów ważnych dla lokalnej społeczności. Okoliczności tej Sąd nie kwestionuje, ale okoliczność ta nie czyni udziału członka w posiedzeniach Rady Osiedla obowiązkiem, od którego nie ma możliwości zwolnienia tegoż członka taka okoliczność jak choroba. Z zeznań

wnioskodawcy i świadka Z. D. wynika, że Rada Osiedla (...) której wnioskodawca jest członkiem, składa się z 11 – 12 członków a wymagane kworum na posiedzeniu wynosi 7 osób. Nieobecność wnioskodawcy w przedmiotowych posiedzeniach nie skutkowałaby niemożnością podjęcia przed Radę Osiedla ważnych decyzji, co potwierdziły zeznania świadka. Nieobecność odwołującego się na posiedzeniach nie doprowadziłaby zatem do ich nieważności, czy braku wymaganego kworum. Udział wnioskodawcy w posiedzeniach w wyżej wymienionych terminach nie był zatem koniecznym czy wymuszony okolicznościami. W realiach rozpoznawanej sprawie nie sposób zatem jest uznać, że udział wnioskodawcy w posiedzeniach rady faktycznie był podyktowany potrzebami społeczności lokalnej, do której sam należy. W ocenie Sądu czynnikiem, który w istocie zadecydował o udziale wnioskodawcy w wymienionych posiedzeniach była perspektywa uzyskania ryczałtowego wynagrodzenia. Wnioskodawca sam zeznał, że udział w posiedzeniu traktował jako warunek wypłaty wynagrodzenia (zeznania wnioskodawcy – e-protokół rozprawy z dnia 1 marca 2018 roku min. 00:14:04).

Dla pełnego obrazu wskazać należy, że posiedzenia Rady Osiedla (...) odbywały się w omawianym okresie raz w miesiącu, a zatem wnioskodawca w okresie zwolnienia lekarskiego trwającego nieprzerwanie od 1 czerwca 2017 roku do 28 lipca 2017 roku wnioskodawca wziął udział we wszystkich dwóch zwołanych w tym okresie posiedzeniach. W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, że aktywność sprowadzająca się do udziału w dwóch posiedzeniach miała charakter incydentalny, czy wyjątkowy.

Mając powyższe na względzie Sąd podzielił stanowisko organu rentowego, że okresie od dnia 15 czerwca 2017 roku do dnia 28 lipca 2017 roku ubezpieczony wykonując funkcję członka Rady Osiedla i otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie wykonywał pracę zarobkową, a w rezultacie utracił prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

W dalszej kolejności Sąd wskazał, iż na mocy zaskarżonej decyzji organ rentowy zobowiązał odwołującego się także do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami.

Zgodnie z treścią art. 66 ust. 2 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jeżeli świadczenie zostało pobrane nienależnie z winy ubezpieczonego, lub wskutek okoliczności, o których mowa w art. 17 tej ustawy, wypłacone kwoty podlegają potrąceniu z należnych ubezpieczonemu zasiłków bieżących oraz z innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie zwrotu bezpodstawnie pobranych zasiłków stanowi tytuł wykonawczy w postępowaniu egzekucyjnym w administracji (ust. 3).

Podstawę prawną żądania zwrotu zasiłku chorobowego wypłaconego nienależnie stanowi art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2015 roku poz. 121 z późn. zm.). Zgodnie z ust. 1 tego przepisu osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Ustęp 2 definiuje świadczenie pobrane nienależnie i za takie uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia. Ustęp 3 reguluje czasokres, za który można żądać zwrotu świadczenia pobranego nienależnie. I tak w myśl przepisu zabronione jest żądanie zwrotu świadczenia pobranego nienależnie za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeśli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata.

Ustalenie przez Sąd, że ubezpieczony pobierający zasiłek chorobowy nie był pouczony o braku prawa do tego świadczenia (art. 84 ust. 2 pkt 1), nie jest wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że nie obciąża go obowiązek zwrotu pobranego zasiłku chorobowego, do którego utracił prawo wskutek wykonywania w okresie pobierania świadczenia

pracy zarobkowej. Sąd powinien bowiem rozważyć, czy mimo nieziszczenia się określonej w art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej przesłanki zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, zasiłek chorobowy został wypłacony na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., II UK 699/15 (publikowany Legalis Numer 1587575), stwierdzono, że „błąd” wiąże się zawsze z pierwotną wadliwością rozstrzygnięć organu rentowego lub odwoławczego, z etapem ustalania prawa do świadczeń, a jego istotną cechą konstrukcyjną, odróżniającą od innych uchybień organów rentowych lub odwoławczych, jest istnienie fałszywego wyobrażenia organu o stanie uprawnień wnioskodawcy, wywołanego na skutek świadomego zachowania osoby pobierającej świadczenie. Z przytoczonych w uzasadnieniu wyroku orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że zakreśla się szeroko ramy zachowań kwalifikowanych jako świadome wprowadzenie w błąd organu rentowego lub odwoławczego. Zalicza się do nich bezpośrednio oświadczenie nieprawdy we wniosku o świadczenia, przemilczenie przez wnioskodawcę faktu mającego wpływ na prawo do świadczeń, złożenie wniosku w sytuacji oczywiście nieuzasadniającej powstania prawa do świadczenia oraz okoliczność domniemanego współdziałania wnioskodawcy z innymi podmiotami we wprowadzeniu w błąd organu rentowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II UK 194/10, niepublikowany). W wyroku z dnia 26 lipca 2017 r. sygn. I UK 287/16 (opubl. Legalis Numer 1682883) Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że jeżeli ubezpieczony przedkłada za sporne okresy zaświadczenia lekarskie ((...)), a jednocześnie, co ustalono bezspornie w niniejszym postępowaniu, w tych samych okresach świadczy pracę zarobkową, to wprowadza w ten sposób organ rentowy co do okoliczności warunkujących powstanie prawa do zasiłku chorobowego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy odmienne stanowisko nie zasługuje na aprobatę.

W konsekwencji Sąd stwierdził stwierdzić, że podstawowym warunkiem uznania, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi w myśl przepisu art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest, po pierwsze, brak prawa do świadczenia oraz, po drugie, świadomość tego osoby przyjmującej to świadczenie, płynąca ze stosownego pouczenia. Ubezpieczony w niniejszym postępowaniu nie kwestionował, że został pouczony o braku prawa do pobierania zasiłku chorobowego w przypadku wykonywania pracy zarobkowej w czasie pobierania zasiłku lub wykorzystywania zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. Ustalenie nawet, że wnioskodawca nie został jednak pouczony o braku prawa do tego świadczenia (art. 84 ust. 2 pkt 1), nie jest wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że nie obciąża go obowiązek zwrotu pobranego zasiłku chorobowego, do którego prawo utracił. W ocenie Sądu w przypadku wnioskodawcy zrealizowała się przesłanka z art. 84 ust. 2 pkt. 2 ustawy systemowej skutkująca uznaniem wypłaconego świadczenia za pobrane nienależnie. Wnioskodawca przedkładając bowiem druk (...) jednocześnie informował organ rentowy i płatnika składek, iż z uwagi na czasową niezdolność do pracy, korzysta z przysługującego jej prawa i powstrzymuje się nie tylko od świadczenia pracy, ale też od zachowań utrudniających proces leczenia i rekonwalescencję, domagając się jednocześnie, wobec spełnienia przesłanek do jego uzyskania, wypłaty zasiłku chorobowego jako rekompensaty za utracony zarobek. Tym samym wobec bezspornego wykazania, iż ubezpieczony przedłożył za sporne okresy zaświadczenia lekarskie ((...)), a jednocześnie, co wykazano w toku postępowania wykonywał pracę zarobkową, wprowadził w błąd organ rentowy co do okoliczności warunkujących powstanie prawa do zasiłku chorobowego.

Sąd uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie w jakim dotyczyło nałożonego skarżoną decyzją obowiązku zwrotu odsetek ustawowych.

Sąd przypomniał, że w wyroku z dnia 3 lutego 2010 roku wydanego w sprawie I UK 210/09 (LEX 585713) Sąd Najwyższy wskazał, że nie ma żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynnie niedozwolonym) do oceny wymagalności nienależnie pobranego świadczenia. Określenia od kiedy należą się odsetki od świadczeń z ubezpieczenia społecznego, także od świadczeń podlegających zwrotowi, należy poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych a nie w prawie cywilnym. Sąd Najwyższy wskazał, że podmiotowy aspekt uznania świadczenia za nienależne (...) nie przesądza o tym, kiedy świadczenie jako nienależne w sensie prawnym, objęte jest obowiązkiem jego zwrotu. Owa świadomość jest jedną z przesłanek uznania świadczenia za nienależne lecz jej istnienie nie sprawia, że świadczenie z ubezpieczenia społecznego jako nienależne podlega

zwrotowi w dacie wypłaty. Można jedynie powiedzieć, że świadczenie uzyskane w takich okolicznościach nigdy nie należało się, a zatem w tym sensie "było nienależne" i "uważa się" je za nienależne zgodnie z art. 138 ust. 2 ustawy emerytalnej. Takie stwierdzenie nie wyczerpuje rozważanego problemu. Trzeba bowiem przypomnieć, że świadczenia z ubezpieczeń społecznych są przyznawane w drodze decyzji administracyjnych i na podstawie decyzji administracyjnych są wypłacane. Nie można zatem utrzymywać, że świadczenia wypłacone na podstawie pozostającej w obrocie prawnym decyzji administracyjnej jako nienależne podlegały zwrotowi w dacie wypłaty, choćby przesłanki przyznania świadczenia w rzeczywistości nie istniały lub odpadły. Świadczenia uważane za nienależne w myśl art. 84 ustawy systemowej i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną. Pogląd ten umacnia treść art. 84 ust. 4 i ust. 7 ustawy systemowej, w których użyte zostały sformułowania "kwoty nienależnie pobranych świadczeń ustalone prawomocną decyzją" (ust. 4) oraz "uprawomocnienie się decyzji ustalającej te należności" (ust. 7). Świadomość uzyskania prawa do świadczeń na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo innego rodzaju wprowadzenia w błąd organu rentowego jest jedynie jedną z przesłanek wydania decyzji. Organ rentowy jest przy tym - z mocy art. 138 ustawy emerytalnej (tak samo z mocy art. 84 ustawy systemowej) - ograniczony co okresu, za który może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń. W tej decyzji organ określa kwotę świadczeń nienależnych. Od kwoty wymienionej w decyzji należą się odsetki "w wysokości i na zasadach prawa cywilnego". Druga kwestia związana z wykładnią art. 84 ust. 1 ustawy systemowej dotyczy rozumienia tego odesłania do prawa cywilnego. Organ rentowy rozumie to odesłanie tak szeroko, że miałyby ono umożliwić poszukiwanie w prawie cywilnym terminu wymagalności świadczeń podlegających zwrotowi, a w konsekwencji terminu, od którego można żądać odsetek. Nie ma podstaw do tak szerokiego rozumienia odesłania. Przede wszystkim sprzeciwia się temu wykładnia językowa. Zasadą określoną w prawie cywilnym, odnoszącą się do odsetek jest możliwość ich żądania w razie opóźnienia się dłużnika ze spełnieniem świadczenia (art. 481 §1 k.c.). Określenie terminu, od kiedy dłużnik – pobierający nienależne świadczenie z ubezpieczenia społecznego – opóźnia się z jego zwrotem nie jest objęte odesłaniem. Nie jest to materia "zasad prawa cywilnego" lecz prawa ubezpieczeń społecznych. "Zasady prawa cywilnego" regulujące opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia cywilnoprawnego są różnorodne, uzależnione od rodzaju świadczenia. Odesłanie do prawa cywilnego nie dotyczy terminów wymagalności świadczeń cywilnoprawnych ani – co się z tym wiąże – określenia, od kiedy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Są to zasady dotyczące odsetek tylko pośrednio. Odesłanie byłoby niejednoznaczne, gdyby rozumieć je tak szeroko, gdyż w prawie cywilnym opóźnienie dłużnika uregulowane jest w różnorodny sposób w zależności od tego, jakiego świadczenia dotyczy. Określenia od kiedy należą się odsetki od świadczeń z ubezpieczenia społecznego, także od świadczeń podlegających zwrotowi, należy poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych a nie w prawie cywilnym. Przypomnieć można, że odsetki aczkolwiek pełnią w pewnym sensie funkcję odszkodowawczą, nie są odszkodowaniem, nie ma zatem podstaw do rozważania tego, czy ubezpieczony dopuścił się czynu niedozwolonego w sprawie, której przedmiotem są jedynie odsetki. Analogiczne poglądy zostały wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 roku w sprawie (...) (M.P. Pr. 2009 nr 4, poz. 208), w którym Sąd Najwyższy uznał, że nie ma żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynie niedozwolonym) do oceny wymagalności nienależnie pobranego świadczenia.

Przytoczone tezy Sądu Najwyższego podzielił Sąd Apelacyjny w Krakowie i Sąd Apelacyjny w Łodzi. W wyroku z dnia 21 marca 2013 roku w sprawie III AUa 1311/12 Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy systemowej osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Odesłanie do "prawa cywilnego" dotyczy wyłącznie zasad zapłaty i wysokości odsetek, a nie zasad zwrotu nienależnego świadczenia. Nie ma żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynie niedozwolonym) do oceny wymagalności, czy przedawnienia samego nienależnie pobranego świadczenia. Zasady określające zwrot takiego świadczenia ze względu na upływ czasu (dawność, w tym znaczeniu potocznie przedawnienie) wskazane są w art. 138 ust. 4 i 5 u.e.r.f.u.s. (zasadniczo za okres nie dłuższy niż 3 lata od "żądania zwrotu", czyli wydania decyzji w tym przedmiocie). "Żądanie zwrotu" nienależnie pobranego świadczenia następuje przez doręczenie dotyczącej tego decyzji (można powiedzieć, że staje się wymagalne w tym momencie, a nie w czasie spełniania świadczeń). Z tą chwilą następuje też wymagalność (w prawnym znaczeniu według prawa cywilnego - art.

359 § 2 k.c.) roszczenia o odsetki, gdyż od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego (art. 481 § 1 k.c.). Z tą też chwilą rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek (art. 120 § 1 k.c.). Z kolei w wyroku z dnia 26 września 2012 roku w sprawie III AUa 316/12 (LEX 1223382) Sąd Apelacyjny w Łodzi wskazał, że przepis art. 84 ust. 1 ustawy systemowej, a także przepis art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie określa, w jakim terminie nienależne świadczenie winno być zwrócone, a zatem dłużnik, według zasad prawa cywilnego, winien spełnić świadczenie niezwłocznie od doręczenia mu decyzji ustalającej obowiązek zwrotu świadczenia, jako nienależnie pobranego (podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 stycznia 2014 roku w sprawie III AUa 784/13, LEX 1428172).

Podsumowując, odsetki, o których mowa w art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie biegają przed wydaniem decyzji ustalającej obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd, zmienił zaskarżoną decyzję częściowo stwierdzając, iż odwołujący się nie ma obowiązku zwrotu odsetek od wypłaconego zasiłku chorobowego, w pozostałym zaś zakresie odwołanie jako bezzasadne oddalił.

Apelacje od powyższego orzeczenia w części, w jakiej Sąd oddalił odwołanie, poza zwolnieniem wnioskodawcy od obowiązku zapłaty odsetek od wypłaconego mu przez organ rentowy zasiłku chorobowego, wniósł pełnomocnik wnioskodawcy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez jego zastosowanie, w skutek przyjęcia, że stan faktyczny niniejszej sprawy pozwala przyjąć, że wypełnione zostały przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

W uzasadnieniu powyższego stanowiska skarżący podniósł iż nie może być uznany za prace zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, ryczałt za udział w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej, stanowiący formę społecznej działalności niektórych jej członków.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego za okres 15.06.-28.07.2017 r., i zwolnienie go od obowiązku zwrotu pobranego zasiłku chorobowego, ponadto o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od organu rentowego kosztów postępowania w sprawie, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przewidzianych.

Pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art.17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa z dnia 25 czerwca 1999 roku (tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 372, ze zm.), - ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia.

Powołany przepis zawiera bezsprzecznie dwie przesłanki, które powodują utratę prawa do zasiłku chorobowego. Pierwsza przesłanka to wykonywanie pracy zarobkowej (w okresie orzeczonej niezdolności do pracy). Druga to wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Pracą w rozumieniu omawianego przepisu jest praca w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych - stosunku pracy, stosunków o charakterze cywilnoprawnym, a także prowadzenie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie. Za pracę zarobkową uważa się wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku, nawet gdyby miała ona polegać na czynnościach nieobciążających organizmu ubezpieczonego w istotny sposób. Przy czym przy określeniu

"zarobkowego" charakteru pracy wskazuje się także, że przepisy nie wymagają, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym". Jest to zresztą kwestia mało istotna, w przypadku gdy wykonywanie określonych czynności przynosi rzeczywisty dochód (zarobek). W tym przypadku problem, czy praca została podjęta "w celu" uzyskania tego dochodu, traci na znaczeniu jako dotyczący motywów zachowania. Nie ma też znaczenia kwestia, że określone czynności mogą być wykonywane odpłatnie lub nieodpłatnie. Ważne jest, jak były wykonywane w rzeczywistości (por. wyrok z 20.1.2005 r., I UK 154/04, OSP Nr 4/2006, poz. 43). Nie budzi jednak wątpliwości, że chodzi o "zarobek" jako świadczenie wzajemne za wykonanie określonej pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego, wystarczy zatem podjęcie jakiegokolwiek czynnej działalności, zmierzającej do uzyskania wynagrodzenia lub dochodu, by mówić o pracy zarobkowej rodzącej skutek w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowego przez ubezpieczonego, który korzystając ze zwolnienia lekarskiego pracą taką podejmuje. Tym samym wykonywanie pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia ubezpieczonego, stanowi samodzielną negatywną przesłankę (podstawę) utraty prawa do zasiłku chorobowego (por. wyrok SN z 2008-10-03 II UK 26/08 opubl: L.).

Sąd II instancji stoi na stanowisku, iż art. 17 ustawy nie przewiduje szczególnych przypadków zezwalających na wypłatę zasiłków chorobowych, mimo świadczenia pracy zarobkowej w okresie zwolnienia lekarskiego. Przepis ten jest jednoznaczny, a zatem każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego, chociażby wykonywanie pracy było zalecane i przyczyniło się do poprawy stanu zdrowia. W okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego pracownik może wykonywać pewne prace niepowodujące utraty prawa do zasiłku chorobowego, pod warunkiem że prace te nie mają charakteru zarobkowego. Ustawodawca wprowadzając w art. 17 ust. 1 ustawy zakaz podejmowania przez pracownika w okresie pobierania zasiłku chorobowego "innej pracy zarobkowej" przyjął tym samym założenie, że już samo wykonywanie takiej pracy sprzeciwia się celom, dla którego zasiłek został przyznany. (por. także wyrok SN z dnia 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNC 1986, nr 3, poz. 32; w wyrok SN z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNP 1999, nr 16, poz. 522, Pr. Pracy 1999, nr 1, s. 35, M. Prawn. 1999, nr 10, s. 41; w wyroku SA w Lublinie z dnia 15 października 1998 r., III AUa 287/98, Apel.-Lub. 1999, nr 1, poz. 2.).

Wykonywanie pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa polega więc na podjęciu działań stanowiących realizację obowiązków pracowniczych lub wynikających z innego stosunku prawnego obejmującego świadczenie pracy. Pracami takimi będzie wykonywanie konkretnych czynności związanych wprost z działalnością która ma przynieść spodziewany i uzależniony od niej zarobek. A contrario nie stanowi pracy zarobkowej, uzyskiwanie w trakcie korzystania ze zwolnienia lekarskiego dochodów, niepołączonych z osobistym świadczeniem pracy, np. podpisywanie w trakcie zwolnienia lekarskiego dokumentów finansowych, sporządzonych przez inną osobę oraz formalnoprawne tylko prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej, jeśli osoba ją prowadząca jest równocześnie pracodawcą i wyłącznie w zakresie jej obowiązków leży nadzór nad działalnością firmy. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r. II UK 186/11 LEX nr 1216851). Czynności formalnoprawne podejmowane w okresie niezdolności do pracy przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą w związku z posiadaniem przez nią statusem pracodawcy nie są pracą zarobkową powodującą utratę prawa do zasiłku chorobowego (art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.). (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 r. II UK 359/08 OSNP 2011/1-2/16).

Tym samym, nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodujący utratę prawa do zasiłku chorobowego. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r. I UK 70/12 LEX nr 1675215). Sporadyczna, incydentalna lub wymuszona okolicznościami sprawy aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego (wyrok SN 2014.02.06 II UK 274/13 LEX nr 1455233 wyrok SN 2010.03.03 III UK 71/09 LEX nr 585848). Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego ocena, czy wnioskodawca podjął pracę zarobkową w czasie korzystania z zasiłku chorobowego, zależy od okoliczności konkretnej sprawy, w tym zwłaszcza od rodzaju i zakresu czynności, które wykonywał oraz oceny czy jego aktywność w ogóle może być kwalifikowana jako podjęta w celach zarobkowych.

W świetle poglądu wyrażonego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2009 r. I UK 140/09 (opubl. Legalis Numer 226138), „nie może być uznany za pracę zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa ryczałt za udział w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej stanowiący formę społecznej działalności niektórych jej członków”. Wyrok ten zapadł w sprawie gdzie odwołująca się była członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej i w związku z pełnioną funkcją członka rady nadzorczej tej spółdzielni uczestniczyła w posiedzeniach tego organu. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że uczestnictwo w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej jest formą społecznej działalności niektórych członków spółdzielni mieszkaniowej podejmowanej w interesie i na rzecz wszystkich pozostałych osób będących członkami tego dobrowolnego i samorządnego zrzeszenia. Tym samym ryczałt miesięczny przewidziany statutem uznać można jedynie za pewną rekompensatę czasu poświęconego na wykonywanie tych dodatkowych zadań przez niektórych tylko członków spółdzielni mieszkaniowej, ponieważ trudno mu przydać charakter świadczenia wzajemnego za wykonywanie pracy w charakterze członka rady nadzorczej. Ze względu na specyfikę spółdzielni mieszkaniowej udział w posiedzeniach jej rady nadzorczej, jakkolwiek uprawniający do otrzymania tak określonego ryczałtu miesięcznego, nie może być zatem uznany za pracę zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy.

W ocenie Sądu Okręgowego w oparciu o powyższe, wbrew zapatrywaniu Sądu I instancji, apelujący słusznie wywodzi, iż aktywność wnioskodawcy polegająca na dwukrotnym i to formalnie ograniczonym udziale w posiedzeniach Rady Osiedla nie może być uznana za pracę zarobkową w rozumieniu wskazanego przepisu skutkującą utratą prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres.

Podnieść należy iż w świetle powyżej wskazanego poglądu nie sposób zrównywać formy społecznej działalności niektórych mieszkańców osiedla będących członkami Rad Osiedli podejmowanej w interesie i na rzecz wszystkich pozostałych osób będących mieszkańcami tego osiedla stricte z działalnością zarobkową. Ryczałt miesięczny należny im zgodnie ze statutem spółdzielni mieszkaniowej stanowi jedynie rekompensatę czasu poświęconego na wykonywanie tych dodatkowych zadań przez niektórych tylko członków spółdzielni mieszkaniowej, w żadnym razie nie jest świadczeniem wzajemnym za wykonywanie pracy w charakterze członka rady osiedla. Tym samym aktywność związana z członkostwem w Radzie Osiedla i udział jej w posiedzeniach nie może być traktowana jako praca zarobkowa. W tym przypadku praca choć przynosi pewien dochód nie ma zarobkowego charakteru bo służy innym celom. Dochód nie jest pochodną i wymiernikiem określonych czynności związanych z pracą w radzie osiedla. Ryczałt - wynagrodzenie nie jest świadczeniem wzajemnym. Należy się za sam udział w posiedzeniach a także w przypadku usprawiedliwionej nieobecności bez względu, na ich ilość i jakość wykonywanej na nich pracy która jest formą społecznej działalności. Aktywność tego rodzaju - jeśli nie ma wpływu na stan zdrowia - pozostaje zatem bez wpływu na prawo do zasiłku chorobowego.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy wnioskodawca przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie 15.06.-28.07.2017 r., za który : pobrał zasiłek chorobowy, będąc zatrudnionym na umowę o pracę, na stanowisku ślusarza, w (...) s.c. w Ł.. W wyżej wskazanym okresie odbyły się 2 posiedzenia rady osiedla w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w P., a wnioskodawca był członkiem tej rady. Udział wnioskodawcy w ww. posiedzeniach miał ograniczony charakter - sprowadzał się do podpisania protokołu z poprzedniego posiedzenia rady, pobrania materiałów dotyczących przedmiotu aktualnego posiedzenia i podpisania listy obecności i w świetle opinii biegłego wydanej w sprawie (niekwestionowanej przez żadną ze stron) nie sprzeciwiał się celom zwolnienia lekarskiego. Obecność wnioskodawcy na posiedzeniu wynosiła około 20 min., podczas gdy całe posiedzenie trwa około 60 min. Wnioskodawca nie uczestniczył w sposób merytoryczny w posiedzeniach rady osiedla, nie zajmował się problemami mieszkańców osiedla, poinformował radę, że jest na zwolnieniu lekarskim. Powyższa aktywność wnioskodawcy nie była konieczna i wnioskodawca jak w przypadku posiedzenia w Radzie Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej mógł usprawiedliwić swą nieobecność. Usprawiedliwiona nieobecność pozostawałaby bez wpływu na wysokość wypłacanego mu ryczałtowo wynagrodzenia. Niemniej jednak aktywność tego rodzaju nadal była tylko i wyłącznie działalnością społeczną a uzyskany dochód nie był świadczeniem wzajemnym za wykonaną pracę. Z tych też względów aktywność ta nie

była działalnością zarobkową podejmowaną w okresie niezdolności do pracy skutkującą utratą prawa do świadczeń należnych z tytułu ubezpieczenia chorobowego.

Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego - z dnia 5 kwietnia 2016 r. II UK 171/15 w świetle którego działalność uzasadniona potrzebą środowiskową, społeczną czy publiczną, za którą otrzymuje się wynagrodzenie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, nie jest pracą zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 372, ze zm.).

Dochodząc do powyższego wniosku Sąd Okręgowy miał na uwadze również funkcje zasiłku chorobowego. Podkreślenia wymaga, iż zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu wskutek wystąpienia u niego czasowej, przejściowej niezdolności do zarobkowania. Nie jest nim natomiast uzyskanie, dodatkowej korzyści obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia. Podejmując działalność społeczną i to w znacznie ograniczonym stricte formalnym zakresie - wnioskodawca nie podjął żadnych czynności wskazujących w istocie na jego zdolność do zarobkowania. Uzyskał dochód jednak niepołączony z osobistym świadczeniem pracy na rzecz spółdzielni mieszkaniowej lecz stanowiący jedynie rekompensatę za czas poświęcony na działalność społeczną i to w wielkości niezależnej od jej stricte faktycznego wymiaru.

Z tych też względów zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z dnia z dnia 8 sierpnia 2017 roku numer (...) i ustalił, że J. P. nie ma obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego pobranego za okres od 15 czerwca 2017 roku do dnia 28 lipca 2017 roku oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz J. P. kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za I instancję.

O kosztach zastępstwa procesowego za I instancję orzeczono na podstawie art. 98 kpc, w zw z §9 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2015, Nr 1800 ze zm).

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 kpc, w zw. z §10 ust 1 pkt. 1 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, Nr 1800) uwzględniając zwrot opłaty od apelacji.

Anna Przybylska Agnieszka Gocek Jacek Chrostek(spr.)

J.L.